

Anna Sieradzan

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0001-7615-2447

Audycje literackie Programu II Polskiego Radia po 1983 roku

Streszczenie

W artykule przedstawiono próbę charakterystyki audycji literackich Programu II Polskiego Radia, które pojawiały się na antenie po 1983 roku, przy okazji ważnych momentów w historii radiowej Dwójki. Praca ta koncentruje się na analizie programów literackich, próbie opracowania ich typologii oraz analizie treści. Analiza zawartości ramówek redakcji literackiej Programu II wskazuje na przewagę form podawczych literatury nad audycjami krytycznoliterackimi w badanym okresie, tj. latach 1983–1997. Analiza treści programów pozwoliła dopełnić charakterystyki stacji omijanej dotąd w refleksjach medioznawczych.

Słowa kluczowe: Program II, audycje literackie, radio, literatura, radiofonia publiczna.

Literary Programmes of the Second Channel of the Polish Public Radio after 1983

Abstract

The article presents an attempt to characterize the literary programmes of the Second Channel of Polish Public Radio which appeared on air after 1983, taking into consideration important moments in the history of 'Dwójka' radio station. This work is focused on content analysis of literary programmes, attempt at creating their typology and analysis of their substance. Content analysis of literary section's schedules shows that there was more of presenting literature (using uniqueness of the radio) than actually discussions about literature (in the researched period 1983-1997). This whole work presents the impact that the Second Channel of the Polish Radio has on the Polish modern literature. Such research has never been done before.

Keywords: Second Channel of Polish Public Radio, literary radio programmes, public radio broadcast.

Wprowadzenie

Program II Polskiego Radia zajmuje szczególne miejsce na mapie polskich mediów – to stacja niemal w całości poświęcona kulturze wysokiej (muzyka klasyczna, teatr, opera etc.). Co za tym idzie, Program II pełni specyficzne funkcje: dostarcza słuchaczom informacji, można by rzec, elitarnych, bierze udział w skomplikowanym procesie uwarzliwiania Polaków na piękno bardziej wymagającej kultury, kształtuje gusta wyrafinowanej publiczności.

Literatura jest jednym z najważniejszych tematów poruszanych na antenie. Od wielu lat dziennikarze Dwójki wraz z zapraszającymi krytykami czy badaczami odciskają swoje piętno na polskim kanonie literackim. Przez dziesięciolecia Program II na różne sposoby zaznajamiał swoich słuchaczy z problematyką literatury pięknej. Ambicją tej pracy jest przebadanie form obecności literatury na antenie Dwójki. Temat ten bowiem nie został jak dotąd zbadany. Jak zmieniał się na przestrzeni lat sposób prezentowania wybranych książek? Jak sklasyfikować literackie audycje radiowe? Jak forma radiowa wpływa na kształt krytyki literackiej? To niektóre z pytań, na które odpowiedzi można szukać w tej rozprawie.

Rys historyczny

Radiowa Dwójka ma bogatą historię, której nie sposób przytoczyć tu w całości. Warto jednak przyjrzeć się kilku węzłowym momentom w rozwoju Programu II, mającym wpływ na charakter anteny, a ściślej – na audycje literackie.

Przyjmuje się, że początek Programu II przypada na 1 marca 1937 roku, kiedy to uruchomiono Warszawę II. Wtedy była to jednak stacja o charakterze lokalnym, której rozwój – podobnie jak rozwój całej radiofonii – przerwała druga wojna światowa. W sierpniu 1945 roku krótkofalowa rozgłośnia Warszawa II wznowiła swoją działalność¹ i wkrótce ze stacji lokalnej przekształciła się w stację ogólnokrajową. Od 3 października 1949 roku Program II nadawał równoległe z Programem I.

Okres powojenny w polskiej radiofonii znamionuje transformacja zawartości audycji. „Program radiowy w 1948 roku miał charakter przejściowy. Z jednej strony były w nim jeszcze audycje religijne i programy znane słuchaczom z lat przedwojennych, z drugiej rozpoczęła się już jednak zmasowana ofensywa ideowa i polityczna”². Następne lata przyniosły dalsze podporządkowanie przekazu politycznej propagandzie, przy jednoczesnej rozbudowie technologicznej oraz poszerzaniu oferty programowej.

Cezurą dla niniejszego tekstu jest okres stanu wojennego, który miał wpływ nie tylko na sprawy społeczne i polityczne, lecz także na ciągłość nadawania audycji radiowych. Przerwano wówczas emisję, którą w Programie II przywrócono dopiero 18 stycznia 1982 roku. Od 1 lipca 1983 roku zlikwidowano naczelne redakcje obsługujące wszystkie programy (jeszcze w 1982 roku funkcjonowały m.in. Naczelna Redakcja Publicystyki, Naczelna Redakcja Informacji, Naczelna Redakcja Programu III i Naczelna Redakcja Programów Literackich i Publicystyki Kulturalnej). W ich miejsce zaczęły powstawać nowe mniejsze jednostki podporządkowane konkretnym antenom.

Była to rewolucyjna zmiana w funkcjonowaniu Polskiego Radia. Trudno było dotąd mówić o odrębności poszczególnych anten, gdy zapełniały je audycje tworzone przez te same zespoły dziennikarzy. Zmiana 1983 roku umożliwiła pełniejsze profilowanie anten.

¹ *Kronika roku jubileuszowego. 80 lat Polskiego Radia*, red. T. Sawicki, Polskie Radio, Warszawa 2005, s. 32.

² M. Hermanowski, *Radiofonii w Polsce. Zarys dziejów*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2018, s. 142.

Uniezależnione redakcje poszczególnych programów mogły zacząć koncentrować się na unikalnych audycjach właściwych tylko jednej konkretnej antenie. Takie podejście służyło wypracowywaniu własnej dykcji i oryginalnych form wypowiedzi radiowej. Stąd cezura 1983 pojawiająca się w temacie tego artykułu.

Zmiany w strukturze organizacyjnej nie od razu stanowiły impuls do zmian programowych. Zanim wykrystalizowały się nowe redakcje, musiało minąć trochę czasu. Zmiany organizacyjne odbywały się przy protestach Związku Literatów Polskich i pracowników Polskiego Radia. Likwidacja Naczelnej Redakcji Literackiej została odebrana przez to środowisko jako godząca w radio artystyczne³.

W latach 90. XX wieku Program II przechodził trudności i zagrożone było jego trwanie w eterze. Zawalenie masztu w Konstancynie, a potem awaria nadajnika w Raszynie sprawiły, że Polskie Radio straciło nośność antenową. Fragment częstotliwości, na której nadawała Dwójka, przekazano radiowej Jedynce, a Program II dzielił pasmo z Radiem BIS.

Program II nie od zawsze miał charakter ambitnej anteny poświęconej kulturze. Jako stacja lokalna dla stolicy i województwa warszawskiego nadawała audycje rozrywkowe, informowała o tym, co dzieje się w stolicy i prezentowała lekką muzykę taneczną. W późniejszej historii decyzje polityczne odciskały piętno na zawartości programu. Radiowa Dwójka w ramówce z 1952 roku miała audycję „Na warszawskiej fali”, a od 1968 roku między innymi „Dzień dobry, pierwsza zmiana”. W okresie stalinizmu Program II znalazł się w szczególnie trudnej sytuacji – z jednej strony obowiązująca wówczas doktryna socrealistyczna produkowała literaturę o określonym przekazie politycznym, z drugiej – Polskie Radio, jako instytucja państwowa i narzędzie w rękach władzy, promować musiało socrealistyczną twórczość. W efekcie przekaz radiowy uległ znaczącemu upolitycznieniu również w dziedzinie audycji literackich.

W 1983 roku przed świętem 22 lipca dokonywano przeglądu poszczególnych anten i sprawdzano, jak programowo radzą sobie z obchodami tego święta. W Programie II, który nazywano „głównym programem «artystycznym» Polskiego Radia”⁴, znaleźć się miało (obok miniatur poetyckich Leopolda Staffa, Bolesława Leśmiana i Juliana Tuwima) słuchowisko „Ta wieś Mogiła” o powstaniu Nowej Huty. Podobne przemieszczenie dotyczyło audycji muzycznych. Obok siebie znalazły się muzyka Fryderyka Chopina, Witolda Lutosławskiego i Henryka Wieniawskiego oraz muzyka rozrywkowa. Pojawić się miały „Muzyka nastolatków”, „Piosenki na telefon” i „Nadzieje polskiego rocka”⁵.

W latach 80. XX wieku antena nie miała wyrazistego stylu – znajdowały się tu po trosze wszystkie rodzaje muzyki od poważnej po rozrywkową oraz fragmenty literackie.

³ A. Budzyński, *Literatura i mikrofon, czyli 70 lat udanego związku [w:] 70 lat Polskiego Radia. 1925–1995*, red. B. Górak-Czerska, S. Jędrzejewski, Polskie Radio–Tenten, Warszawa 1995, s. 88.

⁴ *Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, oprac. S. Ligarski, G. Majchrzak, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2011, s. 389.

⁵ *Ibidem*.

Rozmów z pisarzami unikano, ponieważ mile widziane były jedynie audycje papierowe, wcześniej spisane, które cenzorzy mogli łatwiej kontrolować⁶.

Znacząca zmiana dla profilu radiowej Dwójki nastąpiła z początkiem lat 90. z inspiracji prezesa Polskiego Radia Marka Owsinińskiego. Powołał on na dyrektora Dwójki Elżbietę Markowską i poszukiwał nowej formuły dla stacji. Wzór dla Programu II odnaleziono we Francji, a ściślej – we France Culture.

France Culture – program radiowy, gdzie wyłącznie muzyka i literatura, żadne reklamy, żadna polityka, żadne gadanie o gospodarce, o społeczeństwie, o czymkolwiek, literatura, rozmowa o kulturze i wielkie połącze muzyki⁷

– wspominała Iwona Smolka. Wtedy ukonstytuowała się nowa formuła programu, poświęconego wysokiej kulturze, a ściślej – muzyce klasycznej i literaturze pięknej. W wypowiedziach radiowców widać zakładaną od 1991 roku edukacyjną rolę tego programu jako kształtującego gusty słuchaczy i propagującego wartościową twórczość, a także zaspokajającego potrzeby kulturalne wielu słuchaczy niezależnie od miejsca zamieszkania. Decyzja o sprofilowaniu programu zaważyła na jego słuchalności, która do dziś utrzymuje się na niskim poziomie.

W 1997 roku (do września, kiedy Dwójka działała samodzielnie) 70% programu zajmowała w Dwójce muzyka (głównie muzyka poważna – 61%). Audycje poświęcone literaturze stanowiły 14,5%, informacja i publicystyka kulturalna to 12% całości przekazu, 1,7% były to audycje dziecięce, 1,4% – piosenka literacka⁸.

Program II realizuje zadania nakładane na nadawcę publicznego w zakresie kultury. W szczególności zaś chodzi o wynikające z misji publicznej „popieranie twórczości artystycznej, literackiej, naukowej oraz działalności oświatowej” oraz „upowszechnianie wiedzy o języku polskim” (u. o. r. i t.). Bywa nazywany największą filharmonią w kraju, ponieważ transmituje wiele koncertów z różnych zakątków świata⁹. W literaturze poświęconej mediom publicznym można przeczytać, że Program II prezentuje trzy typy audycji: „poświęcone muzyce klasycznej, prezentujące różne formy literackie oraz audycje informacyjno-publicystyczne”¹⁰. W strukturze programu widać dwoistość jego zawartości – z jednej strony są to audycje muzyczne, z drugiej literackie. Dwójka nie nadaje reklam i w pełni utrzymuje się z abonamentu radiowo-telewizyjnego.

Od czasu likwidacji redakcji zajmującej się adaptacjami i słuchowiskami w latach 80. kompetencje te przejęła Redakcja Literacka. Do obowiązków jej członków należy zarówno wybór i przygotowanie fragmentów literackich, jak i opieka nad słuchowiskami oraz przygotowywanie pogłębionych audycji dotyczących literatury, z pogranicza publicystyki, dokumentu i reportażu.

⁶ Program II Polskiego Radia, „Słowo o Dwójce”, 1.03.2017 roku.

⁷ *Ibidem*.

⁸ W. Sonczyk, *Media w Polsce. Zarys problematyki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 120.

⁹ *Ibidem*, s. 119.

¹⁰ *Ibidem*.

W 1996 roku Zespół Redakcyjny Audycji Literackich Programu II Polskiego Radia otrzymał Nagrodę Edytorską Polskiego Pen Clubu za całokształt działalności¹¹.

Analiza zawartości

Opisanie wszystkich form audycji literackich pojawiających się na antenie radiowej Dwójki jest karkołomnym zadaniem. Po pierwsze, ze względu na ulotność wypowiedzianego na antenie słowa oraz niekompletność radiowego archiwum. Po drugie, audycje ewoluowały w czasie, przepoczwaczały się, zmieniały nazwy w zależności od ramówki (w antenowym roku są zazwyczaj dwie ramówki). Wnikliwa obserwacja zachowanych papierowych ramówek programu pozwala dostrzec pewien wzór i podobne typy audycji literackich na przestrzeni lat, a także na wyodrębnienie charakterystycznych jedynie dla tego programu form.

Do tego posłużyła analiza zawartości ramówek radiowej Dwójki w okresie od 1984 do 1997 roku. Z początkiem lipca 1983 roku wykryła się bowiem nowa struktura Programu II. Po likwidacji Naczelnych Redakcji pod koniec stanu wojennego poszczególne anteny usamodzielniały się. W tym ujęciu zrezygnowano jednak z analizy ramówki od lipca 1983 roku i zdecydowano się na rozpoczęcie badania od następnego roku. W 1991 roku program zmienił formułę na tę, która funkcjonuje do dziś – anteny z wysoką kulturą, opartej w dużej mierze na muzyce klasycznej oraz literaturze. Doprowadzenie analizy do końca 1997 roku miało uchwycić tę zmianę.

Przy analizie zawartości wykorzystano próbne tygodnie opracowane na podstawie papierowych ramówek Redakcji Literackiej Programu II¹². Z każdego roku metodą losowania wypreparowano dwa próbne tygodnie. Wzięto pod uwagę pierwszy poniedziałek pełnego tygodnia stycznia, wtorek trzy tygodnie później itd. Pominęto przy tym święta zaburzające układ programu.

W badanym okresie wyemitowano 1382 audycje Redakcji Literackiej. Zajęły one łącznie 28 185 minut. Do 1991 roku czas poświęcony audycjom literackim był na mniej więcej stałym poziomie – to średnio 754 minuty. Warto przyjrzeć się okolicom 1989 roku. Czy zmiany spowodowane transformacją ustrojową odbiły się w ilości i czasie audycji literackich? W 1989 roku w drugim próbnym tygodniu (który zaczął się 17 lipca), obejmującym zazwyczaj letnią ramówkę programu, czasu na audycje literackie było najmniej z całego badanego okresu – jedynie 685 minut. Pozytywne zmiany widać dopiero w drugiej połowie 1990 roku, kiedy to czas na audycje literackie po raz pierwszy przekroczył 1000 minut. W kolejnych latach ta tendencja wzmocniła się. Od 1991 roku, kiedy można mówić o dwóch filarach programu – muzyce i literaturze, audycji literackich jest więcej. Ten gwałtowny wzrost z początku lat 90. wkrótce się

¹¹ <http://www.penclub.com.pl/nagrody/nagroda-edytorska-im-juliusza-zulawskiego> (dostęp: 30.05.2018).

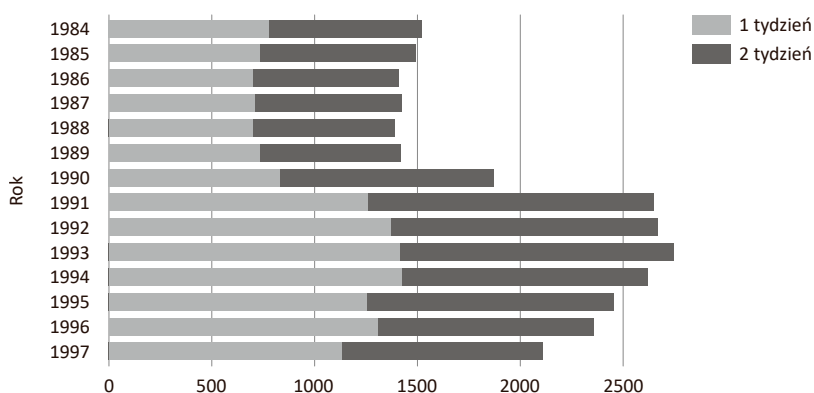
¹² Jednym z powodów zakończenia badania na 1997 roku były braki w papierowych ramówkach w następnych latach, co uniemożliwiło wybór próbnego tygodnia.

jednak zatrzymał. Od 1995 roku widać kurczenie się czasu antenowego przewidzianego dla audycji literackich.

Szczegółowe dane zaprezentowano w tabeli 1 oraz na rycinie 1.

Tabela 1. Liczba minut audycji literackich w próbnych tygodniach w poszczególnych latach

Rok	1984	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	
1 tydzień	780	730	695	705	700	735	835	1255	1370	1415	1420	1245	1305	1130	
2 tydzień	745	765	715	720	700	685	1040	1400	1295	1335	1210	1215	1060	980	
Suma	1525	1495	1410	1425	1400	1420	1875	2655	2665	2750	2630	2460	2365	2110	28185



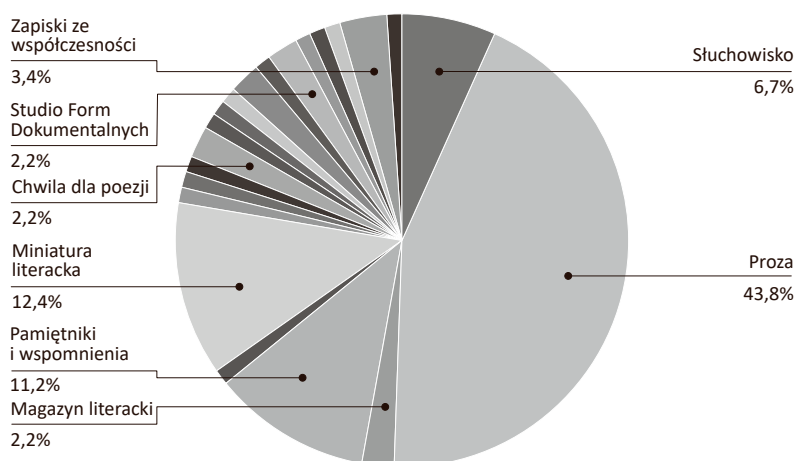
Rycina 1. Liczba minut audycji literackich w próbnych tygodniach w poszczególnych latach od 1984 do 1997 roku.

Po analizie ramówek radiowej Dwójki można by zaproponować następującą kategoryzację audycji literackich obecnych na antenie:

1. Artystyczna realizacja audiosfery:
 - a. Formy podawcze literatury:
 - i. Proza:
 - We fragmentach w odcinkach,
 - W całości w odcinkach.
 - ii. Poezja,
 - iii. Wspomnienia i pamiętniki.
 - b. Formy udramatyzowane:
 - Słuchowiska oryginalne – powstające od razu z myślą o realizacji radiowej,
 - Słuchowiska adaptowane – przystosowane na potrzeby radia:
 - a. Powieść adaptowana,
 - b. Dramat adaptowany.
 - Słuchowiska poetyckie – kolaż z utworów poetyckich.
 - ii. Powieść radiowa – inaczej mówiona, dźwiękowa.
- c. Reportaż literacki.

2. Nieartystyczna realizacja audiosfery:
 - a. Audycje skryptowe:
 - i. Recenzja,
 - ii. Felieton,
 - iii. Pogadanka,
 - iv. Odczyt radiowy,
 - v. Audycja literacko-dokumentalna.
 - b. Audycje nieskryptowe:
 - i. Dyskusja literacka,
 - ii. Rozmowa,
 - iii. Wywiad,
 - iv. Magazyn literacki.
 - c. Zagadki literackie – z udziałem słuchaczy.

W badanym okresie najwięcej miejsca poświęcono formom prozatorskim emitowanym w odcinkach. Popularne było pasmo „Miniatury literackie”, w którym prezentowano zarówno prozę, jak i poezję. Stałe miejsce w ramówce miały „Pamiętniki i wspomnienia”. Były to więc głównie artystyczne realizacje audiosfery. W prezentowanych gatunkach literackich brakowało reportażu literackiego. Na rycinie 2 przedstawiono najczęściej występujące na antenie formy literatury w okresie 1984–1997.



Rycina 2. Najpopularniejsze formy występowania literatury na antenie radiowej Dwójki w latach 1984–1997

Literackie audycje artystyczne

Na antenie radiowej Dwójki w latach 80., które są początkiem naszych obserwacji, uderza wielość fragmentów literackich i słuchowisk. Wszelkie audycje są realizacją artystycznych gatunków, brakuje za to publicystyki kulturalnej.

Audycje literackie w pierwszym pełnym tygodniu lipca 1983 roku zajmowały łącznie 860 minut na antenie. Były to głównie formy podawcze literatury oraz formy udratyzowane. Nadano cztery słuchowiska – biograficzne, poetyckie oraz dwa, których charakter można określić jako polityczne: *Tajemnica Wuleckich Wzgórz* oraz *Człowiek stamtąd*.

Powieścią zaprezentowaną po raz pierwszy na antenie Polskiego Radia była *Wierna rzeka* Stefana Żeromskiego w interpretacji Alojzego Mikołaja Kaszyna¹³. Utwory czytane przez aktorów na antenie prezentowane są dwojako – albo w całości, albo częściej w wyborze. W całości lub prawie w całości na antenie są emitowane zwykle zaliczane do klasyki utwory, do których wygasły prawa majątkowe, jak np. *Popioły* (czyta Wojciech Żołądkowicz) zaplanowane w 2017 roku na 50 odcinków albo *Mistrz i Małgorzata* w interpretacji Marka Kondrata w takim samym wymiarze odcinków. Zwykle jednak powieść obecna jest na antenie przez tydzień lub dwa tygodnie i zajmuje 5 lub 10 odcinków. Proza prezentowana jest zazwyczaj przez aktora, jednak bywają wyjątki, jak np. *Pamiętnik z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego przeczytany przez samego autora. Fragmenty prozy prezentowane są obecnie na antenie Dwójki w dwóch cyklach – porannym i wieczornym. W poszczególnych ramówkach cykle nazywane bywają różnorako, np. „Książka do słuchania” lub „To się czyta”.

W latach 80. w ramówce znajdowało się przeważnie siedem fragmentów literackich oraz słuchowisko lub dokument. Dwa odcinki prozy 20-minutowej i 10-minutowej były powtórzeniem odcinków z poprzedniego dnia – by słuchacze zachowali ciągłość fabuły (dziś zwykle ten zarzucono m.in. ze względu na możliwość odsłuchania odcinków w internecie). Proza w mniejszym wymiarze była interpretacją utworów w szerokim rozumieniu popularnych – kryminałów lub powieści sensacyjnych (od czasu do czasu pojawiała się pasmo „Romanse i nie tylko...”). Fragmenty 20-minutowe zaś z reguły zaliczylibyśmy do literatury wysokiej. W połowie dnia nadawano 10-minutowe „Pamiętniki i wspomnienia”.

Większe formy przeplatane były „Miniaturą literacką”, w której prezentowano fragmenty prozy lub wiersze, oraz „Miniaturą poetycką” i „Powiastkami filozoficznymi”. Poezja prezentowana była również w audycji „Chwila dla poezji” emitowanej około północy oraz w programie „Nowe tomiki poetyckie”. Wiersze stanowiły dużą część wszystkich fragmentów literackich. Nadawano je zazwyczaj trzy razy w ciągu dnia, niekiedy w audycjach nawet 15-minutowych.

Literackie audycje nieartystyczne

Audycje o literaturze w latach 80. były skrupulatnie zaplanowanymi całościowymi i miały kształt na poły pisanych form, które nie sposób zamknąć w ściśle określonych ramach.

¹³ W. Tkaczuk, *Literatura na antenie Polskiego Radia* [w:] *Polskie Radio. Historia – Program – Technika*, red. A. Ossibach-Budzyński, Polskie Radio–Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2015, s. 355.

Przykładem może być audycja o Zofii Nałkowskiej z 8 listopada 1983 roku w opracowaniu Krystyny Kraśniewskiej i reżyserii Stanisławy Grochowskiej. W opisie audycji w papierowej ramówce z tego dnia czytamy, że jest to „historia debiutu literackiego Z. Nałkowskiej. Reakcja młodziutkiej pisarki na główne kierunki literackie końca XIX w., pierwsza jej miłość i pierwsze zawody tak osobiste, jak i twórcze”. W tej reżyserowanej audycji udział wzięli znakomici aktorzy, między innymi Krystyna Królówna i Wieńczysław Gliński. Prowadzą tu słuchacza wątki wyjęte z dziennika Zofii Nałkowskiej odczytywane przez aktorkę, przeplatane muzyką i narratorskimi partiami. Jak brzmiał ten komentarz?

Młodziutka Zofia musi zarabiać, bowiem w domu Wacławostwa Nałkowskich się nie przelewa. Praca zarobkowa nie tłumi porywów jej talentu, który jak dotąd objawia się głównie w poezji. W numerze 24. „Tygodnika Ilustrowanego” z 1902 roku ukazał się jej wiersz¹⁴.

I wiersz wspomniany w audycji przez lektora jest w tym miejscu deklamowany. Sceny z dziennika są dramatyzowane, odgrywane, odczytywanie dziennika zaś – urozmaicone. Dziś prawdopodobnie wątki podjęte w audycji znalazłyby się w audycji literackiej w formie rozmowy w studiu przeplatanej fragmentami dziennika ilustrującymi poruszane kwestie. Audycja o Zofii Nałkowskiej została wyemitowana w paśmie „Teatr Polskiego Radia” i miała formę słuchowiskową, choć nie ujęto tego w redakcyjnych zapisach ramówkowych. Wybór tej formy jest charakterystyczny dla produkcji radiowej owego czasu, kiedy to preferowano udramatyzowane formy od – chociażby – tak zwanych gadających głów. Współpraca z aktorami stała na wyższym poziomie i była częstsza niż dziś.

Podobnie rzecz ma się z audycją poetycką Ludmiły Marjańskiej „Majakowski i Błok i Jesienin” (powtórka z Programu III). W ramówce materiał ten uznano za „opowieść o trzech poetach, w której wykorzystano poezje, fragmenty listów i wspomnień o nich, słowo wiążące Ludmiły Marjańskiej”. Warto zwrócić uwagę na owo słowo wiążące. Jest to informacja pochodząca od autorki audycji, która wyjaśnia, komentuje, scala fragmenty:

Spośród wielogłosowego gwaru i krzyku, spośród strzelaniny i huku dział rozbrzmiewających w Rosji w latach 1914–1918 przedzierają się, aby pozostać w naszych uszach, te trzy poetyckie głosy. Zagubieni w chaosie wydarzeń, zanurzeni w burzliwym nurcie, poszukując w tym, co się dzieje, własnej drogi artystycznej, przeżywają wojnę i rewolucję trzech poetów: Majakowski i Błok i Jesienin¹⁵.

Ciekawy przypadek stanowi audycja Jerzego Tuszewskiego z 13 maja 1984 roku „Ferdynand Crommelynck czyli śladami twórcy *Rogacza Wspaniałego*” zawiera nagrania zrealizowane przez autora w Brukseli w 1981 roku, skonstruowaną specjalnie do tej

¹⁴ Program II Polskiego Radia, „Po prostu ja”, 8.11.1983 roku.

¹⁵ Program II Polskiego Radia, „Majakowski, Błok i Jesienin”, 10.11.1983 roku.

audycji ilustrację muzyczną Barbary Dzięgielewskiej oraz kreacje aktorskie. Nagrania autorskie to rozmowa z bratem tytułowego bohatera audycji Albertem Crommelynciem. Formę tę można by właściwie nazwać esejem radiowym, który jest hybrydyczny, wielogłosowy. Składa się bowiem z elementów muzycznych z fragmentami literackimi oraz wywiadu.

Kolejnym przykładem programów z pogranicza były tak zwane audycje literacko-dokumentalne. „Różowa żyrafa z asem karo w pysku” Elżbiety Łukomskiej w ramówce opatrzona została właśnie taką kategorią. Audycja zbierała plotki i anegdoty o Fryderyku Jarosym, które czytał do mikrofonu aktor. Jak widać, określenie „literacka” odnosi się tu do tematu, „dokumentalna” – raczej do metody, czyli zbierania, dokumentowania tychże anegdot. Nie były one w żaden sposób komentowane, a opracowanie przez dziennikarza ograniczało się do wybrania fragmentów i ułożenia ich w odpowiedniej kolejności oraz nagrania tychże razem z aktorem.

W jaki sposób pokazywano twórczość literacką z szerszej perspektywy? W 1984 roku w niedzielę nadawano tak zwane magazyny traktujące o literaturze poszczególnych narodów. W audycji „Nie tylko corrida”¹⁶ o literaturze języka hiszpańskiego charakterystykę kultury i obyczajów przedstawiono za pomocą cytatów z książek, między innymi Ernesta Hemingwaya. W audycji pojawiły się również fragmenty *Don Kichota* Miguela de Cervantesa – protagonistę tej powieści prezentowano jako bohatera narodowego, w którym zamyka się tradycja i duch narodu hiszpańskiego. Tematykę miłosną reprezentowały wiersze o miłości oraz anonimowy fragment opowiadania o zazdrośnym mężu. Określenie „magazyn” dotyczy raczej formuły audycji na zadany temat powtarzanej w niedzielę.

Literackie audycje skryptowe

Wiele audycji o literaturze prezentowanych w radiowej Dwójce opierało się na tekście pisanym. Działo się to z kilku powodów. Po pierwsze, ze względu na ograniczenia cenzury (likwidacja Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk nastąpiła w 1990 roku), ponieważ łatwiej poddać je kontroli. Po drugie, jest to konsekwencja pewnego rodzaju specyfiki polskiej radiofonii wynikającej po części z tradycji, po części z ograniczeń technologicznych. W pionierskim okresie ukonstytuował się model radia oparty na tekście – nie tylko literackim, ale po prostu pisanym, który wystarczyło odczytać do mikrofonu. Po trzecie, wynika to z obowiązku nakładanego na radiofonię, by kształtować gusta kulturalne, uczyć i wychowywać oraz dbać o kondycję języka polskiego. Takie podejście sprzyjało audycjom dopracowanym w każdym calu – również nienagannym językowo i treściowo.

W Programie II Polskiego Radia, który był zorientowany na kulturę, a od początku lat 90. na kulturę wysoką, reprezentowaną przez muzykę klasyczną oraz literaturę, obecność audycji opartych na tekście nie dziwi. Przy takim doborze tematów zgrzytają wszelkie

¹⁶ Program II Polskiego Radia, „Nie tylko corrida”, 12.08.1984 roku.

językowe niedociągnięcia oraz niekompetencja. Przed takimi błędami najłatwiej ustrzec się przez uprzednie przygotowanie tekstu, który zostanie następnie udźwiękowiony.

Pracownikami lub współpracownikami Polskiego Radia było wielu pisarzy. Naturalny był więc wybór paraliterackich form wypowiedzi. Tym bardziej, jeśli tworzyli oni autorskie audycje, w których prezentowali osobisty punkt widzenia i wiedzę ekspercką.

Audycje skryptowe, tak niegdyś popularne, zaczęły stopniowo zanikać. Do takich należą w szczególności pogadanki, odczyty radiowe czy też gawędy pisarskie. Wiele miejsca pogadance poświęca Józef Mayen w audycji „Radio a literatura”. Szczegółowo analizuje pogadanki Janusza Korczaka z lat 30., które charakteryzowały się swobodą języka mówionego (pełnego np. elipsy czy anakolutów)¹⁷, chociaż były pierwotnie tekstem pisany, a dopiero w następnej kolejności odtwarzanym przed mikrofonem przez autora. Pogadanka taka w rzeczywistości była udźwiękowionym utworem, powstającym wprawdzie na potrzeby radia, ale zbliżała się do formy artystycznej. W pogadance najważniejszy jest jednak nie utwór, a osoba prelegenta¹⁸, który buduje specyficzną więź z odbiorcą, w przypadku Korczaka – z dzieckiem. Inną strategią w tego rodzaju audycji mogło być zwykłe opowiadanie, monolog z elementami narracji¹⁹.

W interesującym nas okresie po 1983 roku w ofercie radiowej nie było już raczej pogadanek ani odczytów radiowych. Popularne były jednak w pewien sposób bliskie tym formom felietony.

Felietony w radiowej Dwójce nie wyczerpują wszystkich znamion gatunku. Gatunku, który – warto dodać – rozumiany bywa rozmaicie. Ale warunki wyboru lekkiego tematu oraz jego prezentacji w dowcipnej formie nie są do końca spełnione w przypadku felietonów w Programie II. Za temat obierały sobie one rozmaite dziedziny kultury – trudno, by arcydzieło było niezobowiązującym przedmiotem wywodu, choć zapewne i takie felietony można by odnaleźć w archiwum. Gdy dotyczyły twórców, przypuszczalnie raz więcej miejsca zajmowały wspomnienia, raz anegdoty. Jedno jest pewne – to od tematu oraz osobowości autora zależał efekt końcowy.

Literackie audycje nieskryptowe

Nieskryptowymi audycjami literackimi można nazwać te audycje, które nie są oparte na szczegółowo zaplanowanym scenariuszu. Audycje nieskryptowe nie są artystyczną realizacją audiosfery. Zasadniczo w audycjach tych rządzi żywioł mowy, a dyskusja wokół literatury ma swobodny charakter. Do takich audycji można zaliczyć między innymi „Tygodnik Literacki” i „Czytelnik” – audycje, które mogły zaistnieć dopiero w nowej rzeczywistości politycznej. Warto przyjrzeć się tym dwóm programom, ponieważ ewolucja ich formuły wydaje się symptomatyczna dla sposobu ujęcia literatury na antenie Dwójki.

¹⁷ J. Mayen, *Radio a literatura*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965, s. 76.

¹⁸ *Ibidem*, s. 77.

¹⁹ *Ibidem*, s. 88.

„Tygodnik Literacki” powstał w 1990 roku z inicjatywy Iwony Smolki, która została również prowadzącą program. Formuła była niezobowiązująca – zapraszano do studia różne postacie, z którymi komentowała wydarzenia nie tylko ze świata literatury, ale szeroko – z polskiej kultury. Z początku w audycji notowano aktualności ze świata kultury, a goście zaproszeni do studia czytali swoje wiersze. Działalność gości zaproszonych do studia skłaniała do pogłębionej rozmowy o kondycji ówczesnej literatury. Nie uciekano przy tym od uwag natury politycznej, osadzając dyskusję w niemogącej się jeszcze wykrystalizować sytuacji po przełomie. Gdy była mowa o paradoksach życia literackiego, słabej kondycji wydawnictw krajowych, dużego zapóźnienia wydawniczego, nieobecności książek wielu znakomitych autorów – jednocześnie krytycznie wypowiadano się o rzeczywistości.

Po pierwszych dwóch latach emisji audycji, w której rozmawiano między innymi o filmie Marcela Łozińskiego *Świadkowie* czy też o *W poszukiwaniu straconego czasu* Marcela Prousta, wykrystalizowała się nowa formuła programu. Rotacyjnych wcześniej gości zastąpił ten sam zestaw rozmówców – Iwona Smolka, Piotr Matywiecki i Tomasz Burek. Ambicją autorów było nadrobienie białych plam – przedstawienie twórców emigracyjnych, nowe odczytanie klasyki literatury, a także prezentacja nowości wydawniczych, między innymi poetów nieobecnych w głównym obiegu. Przedmiot rozmowy dobierano według subiektywnego klucza.

Dyskusje w studiu były bardzo specjalistyczne, funkcje fatyczne ograniczono do minimum i rzadko zwracano się do słuchacza. O ile pierwsze rozmowy w „Tygodniku Literackim” sprawiały wrażenie luźnych, bardziej improwizowanych i przypominały towarzyskie dyskusje, o tyle audycje po roku, po dwóch latach od premiery cyklu zmieniły się w dyskusje specjalistyczne. Zaproszeni do studia goście oraz sama prowadząca Iwona Smolka byli krytykami literackimi z prawdziwego zdarzenia. Wypowiedzi poczynione w audycji świadczyły o gruntownym przygotowaniu i wielogodzinnej pracy przed wejściem do studia, a także o erudycji i znakomitej znajomości literatury. Rozmówcy wygłaszali nie luźne opinie, ale coś na kształt miniesejów o omawianych książkach. Przypominały one raczej myśli spisane w toku wielogodzinnych rozważań niż komentarze wygłoszone w audycji radiowej. Słowa – ulotne w tym medium – nadawałyby się do publikacji i niewiele trzeba by w nich zmienić.

„Tygodnik Literacki” był obecny w Programie II przez wiele lat do 2012 roku i stanowił charakterystyczny punkt całej anteny. Odsłuchiwane dziś audycje archiwalne nie tracą na aktualności – dyskutowano w nich o ważnych wydarzeniach w świecie literackim, rozmawiano o najważniejszych książkach ukazujących się na rynku. Przedmiotem rozważań byli zarówno autorzy polscy, jak i zagraniczni. W audycji dyskutowano o książkach Virginii Woolf czy Williama Carlosa Williamsa, a także o Czesławie Miłoszu, Włodzimierzu Odojewskim czy Magdalenie Tulli i o wielu, wielu innych. Dziś stanowią cenny i frapujący zapis dziejów literatury.

„Czytelnia”, a pierwotnie: „Tygodnik Literacki – suplement”²⁰, pojawiła się w 2011 roku. Było to – jak nazwa wskazuje – przedłużenie znanej słuchaczom formuły programu o książkach, jednak z innym zespołem krytyków. Od początku do audycji zaproszono Magdalenę Miecznicką i Piotra Kofę, a całość poprowadziła Małgorzata Szymankiewicz. Zmiana gospodarza oraz gości wpłynęła na wybór innego zestawu lektur. Pierwszą była książka lidera Talking Heads Davida Byrne’a pod tytułem Dzienniki rowerowe. Rozpoczęto od popkulturowego motywu – Bicycle Race zespołu Queen. „Czytelnia” jest emitowana co dwa tygodnie.

Pomimo podobnej formuły „Tygodnik Literacki” i „Czytelnię” wiele różni. W tym drugim programie krytycy również zostali dobrani na zasadzie przeciwieństw – poglądów, temperamentów – ale prowadząca przybrała inną strategię niż Iwona Smolka. Małgorzata Szymankiewicz nie starała się zastąpić swojej poprzedniczki i – przynajmniej z założenia – chciała pozostać w cieniu. Jej rola jest w znacznej mierze dziennikarska – organizuje dyskusję, inicjuje ją i moderuje, ale krytyczne sądy pozostawia zwykle swoim gościom.

Oba programy dzielą też nadrzędne cele. O ile w „Tygodniku Literackim” starano się edukować słuchaczy i wykonywać intelektualną pracę u podstaw, o tyle „Czytelnia” jest rodzajem przewodnika po świecie wydawniczym, pozwalającym słuchaczom rozeznąć się w aktualnościach. Audycja Iwony Smolki – trudno uciec od tego wrażenia – miała ambicję tworzenia literackiego kanonu, wyszukiwania i ocalania ponadczasowych wartości. Oczywiście, w bieżącym cyklu wydawniczym nie zawsze trafiały się same arcydzieła, stąd wśród omawianych pozycji można znaleźć również te, które miały wówczas przede wszystkim walor aktualności. „Czytelnia” jest zaś przede wszystkim przeglądem nowości wydawniczych (w „Tygodniku Literackim” omawiano również Wyznania św. Augustyna).

Innymi słowy, nadrzędnym kryterium przy wyborze książek w „Tygodniku Literackim” była ich jakość, w „Czytelni” – ich aktualność. Miało to swoje konsekwencje również w tym, że w audycji Iwony Smolki trudno znaleźć pozycje, które byłyby jednoznacznie krytykowane, a ich lektura odradzana. Przeciwnie – pomimo wielu negatywnych opinii pod adresem omawianych książek były one polecane słuchaczom jako ciekawe, kontrowersyjne, wartościowe. W programie Małgorzaty Szymankiewicz rozmawia się niekiedy o literaturze, która – zdaniem krytyków – nie przedstawia żadnej wartości (lub, by złagodzić ten osąd, lektura nie przynosi wiele pożytku). Warto zauważyć odmienną strategię wyboru omawianych pozycji.

W „Czytelni” rozmówcy koncentrują się przeważnie na dwóch nowościach wydawniczych – czasem zestawianych przypadkowo, czasem według klucza. W niektórych audycjach dyskutuje się, przykładowo, o nowych książkach argentyńskich pisarzy lub włoskich awangardzistów tłumaczonych właśnie na polski. Tematem innej były prozatorskie książki polskich poetek. Pojawienie się na rynku jednocześnie kilku dzienników polskich pisarzy jest przyczynkiem do zbiorowego ich omówienia.

²⁰ Program II Polskiego Radia, „Tygodnik Literacki – suplement”, 30.09.2011 roku.

W „Czytelni” pojawiają się niekiedy biografie, reportaże, eseje, korespondencje czy właśnie wspomniane dzienniki, brakuje jednak poezji, tak chętnie prezentowanej w „Tygodniku Literackim”.

Audycja Iwony Smolki miała bowiem jeszcze jeden cel – wzmacniania pozycji literatury oraz wspierania rodzimej twórczości. Z pewnością wpływ na to miały niespokojne czasy lat 90. XX wieku i zapóźnienia po okresie PRL-u. Rozmawiano wówczas szeroko o powinnościach krytyki wobec literatury, o tym, jaka powinna być twórczość, w którą stronę zmierzać. W tej audycji krytycy patrzyli na literaturę wielokrotnie z pozycji pisarzy i poetów, od dołu – choć nie brakowało w ich recenzjach pogłębionej refleksji i znajomości rynku. Małgorzata Szymankiewicz, Piotr Kofta i Magdalena Miecznicka patrzą na literaturę od szczytu – oceniają gotowe produkty wydawnicze i przeglądają nowości. Dlatego też „Czytelnia” może być audycją, w której słuchacz pierwszy raz usłyszy o książce i dowie się, czy warto po nią sięgać. „Tygodnik Literacki” zaś mógł być jednocześnie bodźcem do lektury, jak i refleksją po przeczytaniu. Krytycy znacznie głębiej wchodził w tkankę literatury, choć ich przekaz był wciąż zrozumiały i komunikatywny. Specjalistyczna wiedza Piotra Matywieckiego, Tomasza Burka i Iwony Smolki nie utrudniała odbioru.

Pokoleniową zmianę widać nie tylko w innym doborze lektur, lecz także w prowadzeniu dyskusji. Relacje między uczestnikami są w „Czytelni” mniej zobowiązujące. Rozmówcy często zwracają się do siebie, interakcja między uczestnikami jest większa, a dyskusja żywsza. Oceny krystalizują się w toku rozmowy, a wypowiedzi krytyków poprzecinane są komentarzami innych uczestników.

W „Tygodniku Literackim” każdy z gości zaproszonych do studia wygłaszał z początku miniwykład o literaturze, dokonywał samodzielnej analizy oraz wypunktowywał to, co mu się podoba, a czego nie ceni. W efekcie ich wypowiedzi były dłuższe, kilkuminutowe – kładły grunt pod późniejszą dyskusję. Dopiero w dalszej kolejności konfrontowano sprzeczne stanowiska, polemicznie odnoszono się do argumentów rozmówców. W „Czytelni” takiego podziału nie ma, krytycy na bieżąco odnoszą się do słów poprzedników i żywo komentują. Na zakończenie podsumowuje się stanowiska komentatorów i spisuje protokół rozbieżności. Pod koniec roku są przygotowywane specjalne wydania „Czytelni”. Małgorzata Szymankiewicz inaczej odnosi się do słuchacza – częściej zwraca się do niego bezpośrednio (np. „proszę uwierzyć”, „znają państwo”). „Tygodnik Literacki” był pod tym względem bardziej hermetyczny, bardziej wsobny – zamknięty w ścianach studia.

Niniejsze oceny są w dużej mierze intuicyjne i wynikają z obserwacji odmiennego rozłożenia akcentów. Na postawie wspomnianych audycji – „Tygodnika Literackiego” oraz „Czytelni” – można wskazać ewolucję modelu prowadzącego – od krytyka i pisarza do dziennikarza; od równorzędnego aktora w dyskusji do jej moderatora. Widać również zmianę nadrzędnego celu tego rodzaju audycji – już nie kreowanie gustów i tworzenie literackiego kanonu, a odnotowywanie aktualności i nadążanie za bieżącą produkcją literacką.

Podsumowanie

Audycje literackie Programu II Polskiego Radia charakteryzują gatunkowe zróżnicowanie i wielość tematyczna. Analiza zawartości papierowych ramówek Redakcji Literackiej pozwala zaobserwować najpopularniejsze formy występowania literatury na antenie radiowej Dwójki. Najwięcej miejsca zajmowały artystyczne gatunki radiowe, a ściślej – formy podawcze literatury. Najchętniej prezentowano prozę i literaturę dokumentu osobistego oraz poezję. Oprócz tego pojawiało się sporo typowo radiowych artystycznych form wypowiedzi – słuchowisk oryginalnych i adaptowanych.

Wacław Tkaczuk wskazuje nawet, że „radio wykształciło w sobie gatunki, które analogicznie można rozumieć jako gatunki literackie. Bardzo częstą formułą obecności literatury w radiu była po prostu recenzja, felieton, pogadanka, odczyt radiowy”²¹. Innymi formami audycji były dyskusje literackie, wywiady i audycje literacko-dokumentalne oraz zagadki literackie dla słuchaczy.

Z czasem widoczna jest zmiana charakteru audycji literackich, w których zaczyna się pojawiać komponent krytyczny. Wpływ na ten stan rzeczy miało niewątpliwie zniesienie cenzury, a także zmiana otoczenia radiowego – głównie pojawienie się nowych stacji o charakterze komercyjnym, które wymogły zmianę form antenowych.

Audycje literackie radiowej Dwójki, w których obecny był komponent krytyczny, charakteryzowały się przede wszystkim wysoką kulturą osobistą prowadzących oraz quasi-literackim językiem wypowiedzi. Z biegiem czasu widać zmianę funkcji prowadzących – od krytyka literackiego do dziennikarza.

W zaprezentowanych przykładach audycji literackich widać było ambicję, by edukować słuchaczy i wyrabiać gusta. Obecnie zaś częściej informuje się odbiorców o zmieniającym się rynku kultury.

Stacje komercyjne mają tendencję do wzmacniania bezpośredniego kontaktu ze słuchaczami, takie podejście obce jest Programowi II. Audycje literackie są tworzone w granicach studia radiowego. Niewiele jest programów z udziałem publiczności lub audycji kontaktowych dla słuchaczy.

Znakomita większość audycji literackich to pieczołowicie przygotowywane wieloelementowe całości, będące nierzadko amalgamatem różnych form wypowiedzi. Przykładem mogą tu być zagadki literackie trwające dawniej od godziny do dwóch godzin. Zawierały wiele form podawczych literatury (prozę, poezję, słuchowiska), rozmowy z ekspertami w studiu, a także telefony od słuchaczy.

Audycje literackie wymagają wielu dodatkowych badań ze względu na dotychczasowy brak usystematyzowania tej skomplikowanej materii. Niniejsza praca to próba zmiany tego stanu rzeczy. Prezentacja wybranych form obecności literatury pokazuje ewolucję stylów i gatunków audycji literackich w radiowej Dwójce.

²¹ W. Tkaczuk, *Literatura na antenie Polskiego Radia...*, op. cit., s. 354.

Bibliografia

- Budzyński A., *Literatura i mikrofon, czyli 70 lat udanego związku* [w:] *70 lat Polskiego Radia. 1925–1995*, red. B. Górak-Czerska, S. Jędrzejewski, Polskie Radio–Tenten, Warszawa 1995.
- Hermanowski M., *Radiofonia w Polsce. Zarys dziejów*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2018. <http://www.penclub.com.pl/nagrody/nagroda-edytorska-im—juliusza-zulawskiego> (dostęp: 30.05.2018).
- Kronika roku jubileuszowego. 80 lat Polskiego Radia*, red. T. Sawicki, Polskie Radio, Warszawa 2005.
- Magen J., *Radio a literatura*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.
- Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, oprac. S. Ligarski, G. Majchrzak, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2011.
- Program II Polskiego Radia, „Czytelnia”, 24.09.2016 roku.
- Program II Polskiego Radia, „Majakowski, Błok i Jesienin”, 10.11.1983 roku.
- Program II Polskiego Radia, „Nie tylko corrida”, 12.08.1984 roku.
- Program II Polskiego Radia, „Po prostu ja”, 8.11.1983 roku.
- Program II Polskiego Radia, „Słowo o Dwójce”, 1.03.2017 roku.
- Program II Polskiego Radia, „Tygodnik Literacki – suplement”, 30.09.2011 roku.
- Smolka I., Nalewajk Ż., *Rytm twórczego życia. Jubileuszowe rozmowy o literaturze*, Fundacja Terytoria Książki, Gdańsk 2013.
- Sonczyk W., *Media w Polsce. Zarys problematyki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999.
- Tkaczuk W., *Literatura na antenie Polskiego Radia* [w:] *Polskie Radio. Historia – Program – Technika*, red. A. Ossibach-Budzyński, Polskie Radio–Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2015, s. 355.